

**DRODZY CZYTELNICY!**

Oddajemy do Waszych rąk świąteczny numer naszej szkolnej gazety. Życzymy wszystkim przyjemnej lektury.

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy Dyrekcji, Gronu Pedagogicznemu, wszystkim pracownikom szkoły wesołych, spokojnych i rodzinnych Świąt Wielkanocnych oraz mokrego Śmigusa Dyngusa!!!

Zespół redakcyjny gazety szkolnej.

„Już Wielkanoc”

Święta, Święta Wielkanocne
Jak wesoło, jak radośnie.

Już słońeczko mocno grzeje
Miły wiatr wokoło wieje.

Rośnie trawa na trawniku
Żółty żonkil w wazoniku.

Na podwórku słychać dzieci
Ach, jak dobrze, że już kwiecień.

A w koszyczku, na święcone
Jajka równo ułożone.

Śliczne, pięknie malowane
Różne wzory wymyślone.

Jest baranek z chorągiewką
Żółty kurczaczek ze wstążeczką.

I barwinek jest zielony
W świeże kwiatki ustrojony.

**ZWYCZAJE I TRADYCJE WIELKANOCNE**

Wielkanoc to najważniejsze i najstarsze święto chrześcijańskie. Ten radosny czas obfituje w wiele zwyczajów. Większość z nich znane jest od średniowiecza i praktykowane do dziś.

Polacy swoje przygotowania do świąt tradycyjnie zaczną od wiosennych porządków. Mówi się, że porządki powinniśmy zrobić zarówno w naszych sercach, jaki i w domach.

Niedziela Palmowa - W ostatnią niedzielę przed świętami Wielkanocnymi obchodzimy Niedziele Palmową, która symbolizuje przybycie Jezusa Chrystusa do Jerozolimy. Niedziela Palmowa rozpoczyna Wielki Tydzień. Kiedyś w Polsce nazywa „Wierzbą”, ponieważ gałązki wierzby zastępowały palmy. W tym dniu do kościoła przynosimy palmy.

Pisanki - Pochodzenie tradycji malowania pisanek nie jest do końca znane. Każdy kolor symbolizuje coś innego. Fioletowy i niebieski oznacza Wielki Post, czerwony to przelana na krzyżu krew Chrystusa, zielona, brązowa i żółta wyrażają radość. W naturalny sposób jajka można zafarbować gotując je w łupinach cebuli, kwiatach malwy lub kory dębu. Mamy kilka rodzajów pisanek. Do najbardziej znanych należą:

Kraszanki - występują w północnej części Polski, zwane malowanekami i byczkami. Nazwa pochodzi od słówka „krasić”, czyli „barwić”, bo kraszanki to jajka gotowane w barwnym wywarze - dawniej uzyskiwanym tylko z naturalnych składników, takich jak łupiny cebuli, kora dębu, łupiny włoskiego orzecha, sok z buraka czy pędy młodego żyta. Często wydrapuje się na nich przeróżne wzory.

Nalepianki - popularne w krakowskim i łowickim, to jaja zdobione kolorowymi wycinankami z papieru.

Oklejanki - spotykane w części mazowieckiej, to wydmuszki oklejone rdzeniem sitowia i kolorową włóczką, co tworzy piękne ornamenty.



Koszyczek Wielkanocny - W Wielką Sobotę przychodzi czas na poświęcenie wielkanocnych potraw. W koszyczku nie może zabraknąć baranka - symbolu zmartwychwstania, jajka - symbolu narodzin i mięsa - oznaki kończącego się postu.

Śniadanie wielkanocne - W Wielką Niedzielę wszyscy domownicy gromadzą się rano przy stole, by wspólnie zasiąść do uroczystego śniadania. Zgodnie z tradycją, podczas tego świątecznego posiłku należy skosztować wszystkich potraw, których nie mogliśmy spożywać podczas Wielkiego Postu. Obowiązkowo zatem na stole musi pojawić się żurek z białą kielbasą, wędliny, mazurek i babka wielkanocna. Zanim skosztujemy wszystkich smakołyków, należy podzielić się z bliskimi poświęconym jajkiem i złożyć sobie świąteczne życzenia.

Śmigus Dyngus - czyli lany poniedziałek. Pogańskie święto, symbolizujące budzenie się przyrody do życia oraz oczyszczenie z zimowego brudu. Przepowiednia mówi, że im mocniej obłana panna, tym większe szanse na szybkie zamążpójście.

Zajaczek - zabawa wielkanocna - po świątecznym śniadaniu, wszyscy zebrani chodzą po domu i szukają ukrytych upominków.



Do dawnych, tradycji należą:

Pogrzeb żuru i śledzia - W dawnych czasach okres postu był bardzo ściśle przestrzegany, ograniczano wtedy spożywanie praktycznie wszystkich mięs, cukru nawet nabiału. Jedzono tylko żur i śledzie. Dlatego w Wielki Piątek z radości ku końcowi postu, urządzano tzw. pogrzeb żuru i śledzia. Wszyscy mieszkańcy wsi z okrzykami radości zakopywali w przygotowanym dole „znudzone” pożywienie, z którym rozstawali się na cały rok.

W niektórych regionach Polski zasypywano dodatkowo garnek z popiołem, który symbolizował koniec smutku i nadejścia radości.

Topienie Judasza - W Wielką Środę młodzież topi słomianą kukłę, symbolizującą Judasza. Po przecięgnięciu jej przez całą wieś, wrzuca ją do wody i obrzuca kamieniami do momentu aż pójdzie na dno.

Filip Hołubowicz

Redakcja Nr 7 KWIECIEŃ 2018:

Filip Hołubowicz, Marcin Przychodzeń, Oliwia Kulas, Alicja Legieć, Natalia Marciniak.

Redaktor naczelny: Edyta Degiel-Pergół.

JAK PRZYGOTOWAĆ PISANKĘ?

Najpierw trzeba ugotować jajka na twardo - poprosić o pomoc osobę dorosłą. Po ugotowaniu czekamy, żeby ostygły i wycieramy do sucha.

Pisanki ozdabiamy farbami, flamastrami lub barwnikami. Możemy też przed ugotowaniem jajek, dodać łupiny z cebuli. Jajka będą miały kolor żółto - brązowy.

Z papieru kolorowego można też nakleić ozdoby i zrobić z pisanek zajaczkę lub kurki.

Dla leniuchów - wystarczy nakleić gotową naklejkę.

Marcin Przychodzeń

JAK ZROBIĆ PISANKĘ

Zdobione jajko jest najważniejszym symbolem Wielkanocy. Poniżej przedstawiamy kilka technik dekorowania pisanek wielkanocnych, stosowanych w różnych rejonach Polski.

OKLEJANKA - To technika zdobienia jajek polegająca na tym, że na wydmuszce - czyli skorupce jajka, którego zawartość została wydmuchana przez małą dziurkę - wykleja się miniaturowe wycinanki z kolorowego papieru. Ta metoda ozdabiania stosowana jest najczęściej w okolicach Łowicza.

PISANKA jednobarwna - Technika ta polega na narysowaniu na skorupce woskowego wzoru a następnie włożenia jajka do farby lub zabarwienia jajka naturalnie np. poprzez gotowanie w łupinach cebuli. Po ufarbowaniu wosk trzeba zdjąć, odkrywając nie zabarwiony rysunek. W ten sposób ozdabia się jajka na Kurpiach, Białostocczyźnie i Lubelszczyźnie.

PISANKA wielobarwna - Ta technika zdobienia jajka podobna jest do poprzedniej. Jednak w tym przypadku wosk zdejmuje się stopniowo, farbując jajko kilkakrotnie, na różne kolory. Kreski podobne do przecinka rysuje się pisakiem; jest to małe nóż z blaszki, osadzony na patyku. Ten sposób zdobienia wywodzi się z Białostocczyzny.

WYTRAWIANA kwasem - W tej technice zdobienia skorupkę farbuje się na jeden kolor, potem wytrawia wzór kwasem. Dawniej uzyskiwanym z kiszzonej kapusty, dziś kwasem solnym. Ta pisanka pochodzi z Kurpiów.

OWIJANKA - Technika ta charakteryzuje się tym, że na skorupkę nakleja się wzory np. z wełny. Służy do tego specjalny klej sporządzony z mąki. Tak zdobią wielkanocne jajka na Kurpiach.

KROSZONKA - Ta technika zdobienia jaj polega na tym, że farbuje się skorupkę, a następnie specjalnie przygotowanym nożykiem wyskrobuje przeróżne wzory. Ta technika zdobienia pochodzi z Opolszczyzny.

Oliwia Kulas

PRZEPIS NA PISANKĘ

Przygotuj tekturowe jajko, pinezki i cekiny. W cekiny powkładaj pinezki i wciskaj w jajko. Pamiętaj, aby cekiny były wciskane w jajko blisko siebie, jeden przy drugim. Gdy wypełnisz całe jajko cekinami pisanek będzie gotowa!

Alicja Legieć

OPOWIADANIA:

„Wiosenny biwak”

Już wszystko spakowane. Mam nadzieję, że niczego nie zapomniałam. Wyjechaliśmy z domu o 6.30 rano. A na stacji już pociąg na nas czekał. Po zajęciu miejsc śpiewaliśmy harcerskie piosenki. Wkrótce dojechaliśmy do małego miasteczka pod Łodzią. Szliśmy pół godziny do pola biwakowego. Gdy doszliśmy na miejsce rozpakowaliśmy swoje rzeczy. Potem graliśmy w ciepło-zimno, numerki, dżins- dżins. Następnie cała nasza harcerska drużyna poszła na łąkę, gdzie mieliśmy za zadanie zrobić bukiet z wiosennych kwiatów. Ja miałam w swoim bukietcie stokrotki, groszek wiosenny, mniszek lekarski, pierwiosnki, fiołki i zawilce. Dostałam za to odznakę znawcy przyrody. Wracając na pole biwakowe zobaczyliśmy sarnę, która miała złamaną nogę. Część drużyny, która pomogła sarnie dostała odznakę „przyjaciela zwierząt”. Inni z naszej drużyny znaleźli pisklę, które wypadło z gniazda. Zanieśli je do gniazda ptasiej mamy. Następnie poszliśmy nad jezioro. Ja rozpoznałam wodorosty i dostałam odznakę za spostrzegawczość. Następnego dnia wypadały moje urodziny. Obudziłam się a tu cała nasza drużyna krzyczy: niespodzianka!!! Zastępowa trzymała na rękach tort. Zapaliła świece, a ja pomyślałam sobie życzenie i zdmuchnęłam je. Poprosiłam przewodniczącą, żeby podzieliła tort i całą drużyną zjedliśmy go ze smakiem. Niektórzy napisali dla mnie wiersz, opowiadanie lub coś namalowali. Po śniadaniu poszliśmy po chrust na ognisko, które mieliśmy mieć wieczorem. To był przyjemny czas. Pogoda nam sprzyjała, a w dali było słychać szum leśnych drzew. Nasz pierwszy wiosenny biwak dobiegał końca. Musieliśmy wracać do Legionowa. Jeszcze w pociągu śpiewaliśmy piosenki i graliśmy w grę „co widzisz za oknem z wiosny”. Dojechaliśmy na stację, a tam mama, tata i mój młodszy brat czekają na mnie. Podbiegłam i przytuliłam ich jak najmocniej. A to wszystko zapisałam sobie w zeszycie, który nazwałam „Pamiętnik harcerki”.

Natalia Marciniak

KAŻDEMU WOLNO CZYTAĆ

KSIAŻKI Z NASZEJ BIBLIOTEKI

„Śmiechołki” - Książka z serii Humorki, którą napisała Agnieszka Zimnowodzka, jest bardzo przyjemną i wesołą książką. Zawiera dużo ilustracji i niewiele tekstu. Ilustracje są bardzo ładne i dopracowane. Książka „Śmiechołki” opowiada o pewnej rodzinie Śmiechołków, zamieszkujących w mieście ... Humorki. Mama, tata i troje dzieci, zawsze się uśmiechają, aż pewnego dnia... Nie powiemy wam co się zdarzyło, dowiedcie się sami, jeśli przeczytacie tą zabawną historię o skradzionych uśmiechach, a przy okazji dowiedcie się jaka jest różnica pomiędzy sztucznym a naturalnym uśmiechem. Z serii Humorki: „Zdziwionki”, „Wścibionki” i „Dąsacze. Zapraszamy do biblioteki szkolnej!

Oliwia Kulas

Przychodzi żaba do lekarza.

- Co pani dolega?

Na to żaba:

- Nie kumam!

* * *

- Mamusiu masz coraz więcej siwych włosów - stwierdza nastoletnia córka.

- Rodzice zawsze siwieją, gdy ich dzieci są niegrzeczne.

- To teraz rozumiem, dlaczego babcia jest całkiem siwa.

* * *

Jasiu, ile to jest 3:2?

- To zależy, która to połowa meczu, proszę pani?

* * *

Na lekcji polskiego.

Pani pyta Jasia:

- Jasiu czemu napisałeś kura przez ó zamknięte?

Jasio odpowiada:

- Bo wymienia się na kogut

* * *

Nauczyciel polecił uczniom napisać wypracowanie na temat: „Jak trzeba się uczyć?”.

Jasio napisał: „Im więcej się człowiek uczy, tym więcej umie. Im więcej umie, tym więcej zapomina. Im więcej zapomina, tym mniej umie. Im mniej umie, tym mniej zapomina. Więc po co się uczyć?!?”.

* * *

- Jaki śliczny z ciebie chłopiec — mówi ciocia.

- Nosek masz po mamusi, oczy po tatusiu, usta po babci...

- Spodnie po bracie i buty po siostrze! - dodaje Jasiu.

* * *

Pani pyta Jasia:

- Czy pamiętasz jakąś łagodną, przyjemną zimą?

- To było w zeszłym roku - rozmarza się Jaś.

- Pani była wtedy przez 6 tygodni na zwolnieniu.

* * *

Tata wraca z wywiadówki i oznajmia Jasiowi:

- Twoja nauczycielka powiedziała mi, że nie jest w stanie niczego cię nauczyć!

- Od razu wiedziałem, że ona jest do kitu!

* * *

Mama woła Jasia:

-W tej chwili wszystko rzuć i szybko chodź na obiad!

Słychać brzęk tłuczonego szkła i chlupot wody.

-Co się tam dzieje?!

-Nic, nic, właśnie przenosiłem akwarium...

* * *

Dwóch facetów wnosi fortepian na dziewiąte piętro.

Nagle jeden zwraca się do drugiego:

-Mam dwie wiadomości: dobrą i złą. Dobra jest taka,

że to już ósme piętro, a zła, że pomyliliśmy bloki.

* * *

-Jasiu, gdzie tak umazałeś ręce?

-Myłem sobie szyję.

